

Wyrok z dnia 20 kwietnia 2001 r.

II UKN 351/00

**Dla oceny, czy wypadek zdarzył się w drodze z pracy, nie jest przesąd-
dzające to, że pracownik odbywa drogę w kierunku przeciwnym do miejsca
zamieszkania, lecz to, czy droga ta jest drogą najkrótszą lub wyjątkowo drogą
najdogodniejszą komunikacyjnie. W przypadku bowiem ustalenia, że wypadek
zdarzył się w drodze z pracy, która nie była drogą najkrótszą lub najdogodniej-
szą komunikacyjnie, wypadek taki nie może być uznany za wypadek w drodze z
pracy w rozumieniu § 14 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjal-
nych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 października 1975 r. w
sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania
świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z ty-
tułu chorób zawodowych (Dz.U. Nr 36, poz. 199).**

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszka, Sędziowie SN: Maria Tyszel, Andrzej
Wróbel (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2001 r. sprawy z wniosku
Marleny N. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o jed-
norazowe odszkodowanie, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu
Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lutego 2000 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok i oddalił apelację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w W. decyzją z dnia 22 marca 1999
r. odmówił Marlenie N. prawa do odszkodowania z tytułu wypadku w drodze z pracy
do domu.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wyrokiem z
dnia 1 lipca 1999 r. [...] oddalił odwołanie wnioskodawczynie od powyższej decyzji. W
ocenie Sądu wypadek jakiemu uległa wnioskodawczynie w dniu 12 listopada 1998 r.

spełniał wymagania określone w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), było to bowiem zdarzenie nagłe wywołane przez innego użytkownika drogi. Jednakże droga do domu została przez wnioskodawczynię przerwana bez życiowo uzasadnionej potrzeby i została zmieniona bez komunikacyjnego uzasadnienia. W żaden sposób nie można bowiem usprawiedliwić obejmowania ochroną prawną dokonywania zakupów w miejscu, które powoduje konieczność udania się w przeciwnym kierunku do miejsca zamieszkania i w sposób sztuczny wydłuża drogę do domu.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 10 lutego 2000 r. [...] zmienił zaskarżony apelacją wnioskodawczyni powyższy wyrok i zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W. kwotę 5.103 zł tytułem jednorazowego odszkodowania za wypadek w drodze z pracy do domu.

W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie doszło od przerwania drogi z pracy do domu poprzez fakt czynienia zakupów w sklepie znajdującym się w przeciwnym kierunku niż miejsce zamieszkania. Dokonywanie codziennych, spożywczych zakupów w drodze z pracy do domu jest życiowo uzasadnioną potrzebą wynikającą z konieczności zaspokojenia głodu i utrzymania się przy życiu. Na podkreślenie zasługuje okoliczność pewnej stałości i praktyki postępowania związanej z taką a nie inną organizacją życia codziennego. W sytuacji materialno-rodzinnej wnioskodawczyni robienie zakupów taniej jest życiowo uzasadnione. Czas przerwy nie przekraczał też granic potrzeby, jeśli się weźmie pod uwagę, że pomiędzy zakończeniem pracy a wypadkiem minęło pół godziny, w ciągu którego wnioskodawczyni zdążyła zrobić zakupy i znaleźć się na trasie bezpośrednio wiodącej do domu.

Organ rentowy zaskarżył kasacją powyższy wyrok Sądu drugiej instancji zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię § 14 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych (Dz.U. Nr 36, poz. 199 ze zm.) poprzez przyjęcie, że zdarzenie zaistniało w dniu 12 listopada 1998 r. w trakcie pokonywania przez powódkę drogi z pracy w kierunku przeciwnym do miejsca zamieszkania z przerwą na robienie zakupów, odpowiada kryteriom wypadku w drodze z pracy do domu. W ocenie organu rentowego redakcja powyższego przepisu

wskazuje, że *conditio sine qua non* uznania danego zdarzenia za wypadek w drodze do lub z pracy jest istnienie jednocześnie dwóch cech tej drogi, tj. drogi najkrótszej i nieprzerwanej. Jako wyjątki od tej zasady prawodawca wprowadził możliwość przerwania drogi, o ile przerwa była życiowo uzasadniona i czas jej nie przekraczał granic potrzeby, jak też rezygnację z cechy drogi najkrótszej, o ile była dla pracownika ze względów komunikacyjnych najdogodniejsza. Gdyby nawet przyjąć, że wypadkiem w drodze do lub z pracy jest zdarzenie zaistniałe w trakcie pokonywania drogi z pracy do domu z przerwą życiowo uzasadnioną i nie przekraczającą granic potrzeby i to nie drogi najkrótszej, lecz najdogodniejszej dla pracownika ze względów komunikacyjnych, to zdarzenie z dnia 12 listopada 1998 r. nie jest takim wypadkiem. O ile bowiem można przyjąć, że robienie codziennych zakupów przez powódkę jest przerwą życiowo uzasadnioną, to nie można się zgodzić, aby droga w przeciwnym do kierunku domu była ze względów komunikacyjnych najdogodniejsza. Jest ona najdogodniejsza, ale nie ze względów komunikacyjnych, lecz ze względu na usytuowanie sklepu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja ma usprawiedliwione podstawy. Zgodnie z przepisem § 14 ust. 1 rozporządzenia z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych uważa się, że wypadek nastąpił w drodze do pracy lub z pracy, jeżeli droga do pracy lub z pracy była drogą najkrótszą i nie została przerwana, zaś zgodnie z ust. 2 tego przepisu uważa się, że wypadek nastąpił w drodze do pracy lub z pracy, mimo że droga została przerwana, jeżeli przerwa była życiowo uzasadniona i jej czas nie przekraczał granic potrzeby, a według ust. 3 powyższego przepisu uważa się, że wypadek nastąpił w drodze do pracy lub z pracy również wówczas, gdy droga, nie będąc drogą najkrótszą, była dla pracownika ze względów komunikacyjnych najdogodniejsza. Z przytoczonych przepisów wynika jednoznacznie, że do uznania, że wypadek zdarzył się w drodze do pracy lub z pracy konieczne jest łączne wystąpienie dwóch przesłanek: 1. droga do pracy lub z pracy jest drogą najkrótszą, 2. droga do pracy lub z pracy nie została przerwana. Wyjątkowo dopuszczalne jest uznanie, że wypadek zdarzył się w drodze do pracy lub z pracy, jeżeli: 1. droga do pracy lub z pracy, nie będąc drogą najkrót-

szą, była dla pracownika ze względów komunikacyjnych najdogodniejsza, 2. droga do pracy lub z pracy została przerwana, jednakże przerwa była życiowo uzasadniona i jej czas nie przekraczał granic potrzeby.

W rozpoznawanej sprawie jest sporne, czy zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną może być uznane za wypadek przy pracy, jeżeli pracownik odbywa drogę z pracy do domu w kierunku przeciwnym do miejsca zamieszkania celem dokonania codziennych zakupów, a dokonywanie tych zakupów jest stałą praktyką postępowania pracownika związaną z organizacją życia codziennego. W związku z tym należy stwierdzić, że dla oceny, czy wypadek zdarzył się w drodze z pracy, nie jest przesądzające to, że pracownik odbywa drogę w kierunku przeciwnym do miejsca zamieszkania, lecz to, czy droga ta jest drogą najkrótszą lub wyjątkowo drogą najdogodniejszą komunikacyjnie. W przypadku bowiem ustalenia, że wypadek zdarzył się w drodze z pracy, która nie była drogą najkrótszą lub najdogodniejszą komunikacyjnie, wypadek taki nie może być uznany za wypadek w drodze z pracy w rozumieniu § 14 rozporządzenia z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1999 r., II UKN 110/99 – OSNAPiUS 2000 nr 24, poz. 904). W sytuacji zatem ustalenia, że droga z pracy nie była drogą najkrótszą lub najdogodniejszą komunikacyjnie lub w razie braku poczynienia takich ustaleń, nie jest dopuszczalne badanie, czy droga ta nie była przerwana lub czy przerwa ta była życiowo uzasadniona i jej czas nie przekraczał granic potrzeby. Skoro w rozpoznawanej sprawie nie jest sporne, że wnioskodawczyni w krytycznym dniu uległa nieszczęśliwemu wypadkowi nie pokonując ani najkrótszej, ani komunikacyjnie najdogodniejszej drogi z pracy, przeto bez znaczenia było wykazywanie przez Sąd drugiej instancji, że jej wypadek w drodze z pracy nastąpił podczas życiowo uzasadnionej przerwy w odbywaniu drogi, która w istocie rzeczy nie była pokonywaniem drogi z pracy do domu w rozumieniu § 14 ust. 1 i 3 rozporządzenia z 17 października 1975 r., ponieważ nie była dla wnioskodawczyni drogą najkrótszą lub najdogodniejszą komunikacyjnie.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podziela zatem poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 stycznia 1998 r., II UKN 434/97 (OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 664), że gdy pracownik w chwili wypadku nie znajdował się na „trasie najkrótszej drogi do domu”, to należy

zbadać, czy „w drodze tej nastąpiła przerwa i czy przerwa ta była życiowo uzasadniona a jej czas nie przekraczał granic potrzeby, bądź czy droga ta mogłaby być uznana za drogę do miejsca innego zatrudnienia, zwykłego wykonywania funkcji lub zadań społecznych, zwykłego spożywania posiłków, odbywania nauki albo studiów dla pracujących na podstawie skierowania.” Należy bowiem przyjąć, że badanie, czy droga z pracy była nieprzerwana lub czy w drodze tej nastąpiła przerwa życiowo uzasadniona, a jej czas nie przekraczał granic potrzeby, jest dopuszczalne jedynie w razie bezspornego ustalenia, że droga ta była drogą najkrótszą lub najdogodniejszą komunikacyjnie.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====